

Miało być jak rok temu, wychowankowie naszej placówki mieli pojawić się na ulicach naszej miejscowości wręczając mieszkańcom papierowe żonkile - symbol powstania w getcie.

Będzie nieco inaczej, ale cel jest ten sam oddanie hołdu bohaterom, pielęgnowanie wzajemnej życzliwości łączenie się we wspólnym działaniu.

W tym roku akcje przenosimy do Sieci, korzystamy z mediów społecznościowych.

Finał akcji - 19 kwietnia, natomiast działania, udostępnianie symboli - żonkili na np. na Fb czy INSTAGRAMIE możemy rozpocząć już dziś.

Dlaczego żonkile?

Marek Edelman – ostatni przywódca Żydowskiej Organizacji Bojowej każdego 19 kwietnia, w rocznicę wybuchu powstania w getcie otrzymywał od anonimowej kobiety bukiet żółtych żonkil. Później on sam rok rocznie składał te kwiaty przed Pomnikiem Bohaterów Getta.

O powstaniu w getcie.

Wiosną 1943 roku, władze niemieckie przystąpiły do całkowitej likwidacji getta w Warszawie. Na taką sytuację były przygotowane liczące ponad 500 osób oddziały Żydowskiej Organizacji Bojowej oraz Żydowskiego Związku Wojskowego. Siły te dowodzone przez Mordechaja Anielewicza oraz Pawła Frenkla, były nierównomiernie wyszkolone i uzbrojone, a ich działania miały się opierać o sieć kryjówek i prowizorycznych schronów zbudowanych na terenie getta. Oddziały niemieckie, dowodzone przez dowódcę policji i SS w dystrykcie warszawskim płk. Ferdinanda von, które wzięły udział w walkach w getcie składały się z żołnierzy SS, Wehrmachtu, funkcjonariuszy policji oraz członków formacji pomocniczych. W godzinach porannych 19 kwietnia 1943 roku, getto warszawskie zostało otoczone, a na jego obszar wkroczyły oddziały niemieckie. Siły te natrafiły na opór powstańców żydowskich i zostały zmuszone do wycofania się. W związku z brakiem oczekiwanego powodzenia, dowództwo nad

oddziałami niemieckimi przejął gen. SS i policji Jurgen Stroop.

Tego samego dnia próbę wsparcia powstańców podjęły warszawskie struktury Armii Krajowej. Oddział pod dowództwem kpt. Józefa Pszennego ps. Chwacki przeprowadził nieudaną próbę wysadzenia fragmentu muru getta przy ul. Bonifraterskiej. W kolejnych dniach AK oraz inne organizacje przeprowadziły kilka innych różnego typu akcji skierowanych przeciwko siłom niemieckim zgromadzonym wokół getta.

W kolejnych dniach kwietnia, walki mające miejsce w getcie składały się z szeregu starć prowadzonych pomiędzy powstańcami broniącymi się w wybranych punktach getta lub przemieszczającymi się między schronami i kryjówkami, a niemieckimi grupami szturmowymi. Oddziały niemieckie dodatkowo codzienne przeczesywały teren getta poszukując kryjówek, w których ukryci byli Żydzi. Odnalezione osoby rozstrzeliwano lub transportowane do obozów. Cześć powstańców, taka jak grupa członków ŻOB otoczona w schronie na ul. Miłej 18, popełniła samobójstwo, nie chcąc poddać się Niemcom.

Walki w getcie zostały oficjalnie zakończone 16 maja 1943 roku, kiedy to Niemcy wysadzili budynek synagogi. W rzeczywistości poszukiwanie Żydów ukrywających się w ruinach getta trwało jeszcze kilka miesięcy. W wyniku powstania w getcie zginęło i zostało zamordowanych 12 000 Żydów, a większość z 60 000 osób znajdujących się w tym czasie w getcie została wywieziona do obozu koncentracyjnego na Majdanku lub obozów pracy w Poniatowej, Trawnikach i Budzynie. Trudna do oszacowania grupa Żydów wydostała się z getta w czasie trwania walk i szukała schronienia na aryjskiej stronie.

Powstanie w getcie było jednym z pierwszych po zakończeniu Kampanii Polskiej w 1939 roku, masowych wystąpieniem przeciwko okupacji niemieckiej. Powstańcy biorący udział w walkach w getcie, mimo, że nie mieli realnej możliwości odniesienia sukcesu w tej walce, stali się symbolem oporu ludności żydowskiej wobec działań władz niemieckich. Większość z nich zginęła, jedynie kilku grupom udało się uciec z getta i znaleźć schronienie na aryjskiej stronie. Cześć z nich m.inn. Marek Edelman wzięła później udział w powstaniu warszawskim.

Jak być człowiekiem wg Edelmana (kilka cytatów).

Bo obojętność w pewnym momencie jest tym samym co morderstwo, zabójstwo. Jak się przyglądasz złu i odwracasz głowę albo nie pomagasz, kiedy możesz pomóc, to stajesz się współodpowiedzialny. Bo twoje odwrócenie głowy pomaga tym, którzy dopuszczają się zła.

Marek Edelman - Marek Edelman: Bóg śpi

A przyzwoitym jest człowiek wtedy, kiedy pomaga słabszym.

Marek Edelman - Marek Edelman: Bóg śpi

Bo nienawiść dużo łatwiej wzbudzić, niż skłonić do miłości. Nienawiść jest łatwa. Miłość wymaga wysiłku i poświęcenia.

Marek Edelman - I była miłość w getcie

jeśli robisz coś w najlepszej wierze, to masz robić dalej. Jeżeli ci się coś nie udaje, to znaczy, że sytuacja jest taka, że się nie może udać. Jasne, nie jesteś Napoleonem, ale masz być Napoleonem w miarę swoich możliwości.

Marek Edelman - Marek Edelman: Bóg śpi

Widocznie można przeżyć nawet to, co najgorsze.

Marek Edelman - I była miłość w getcie

Jak wziąć udział w akcji:

link z instrukcją: <https://www.polin.pl/pl/zonkile-2020-online>